

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

Protokolant Edyta Demiańczuk-Komoń

w sprawie **płk. E. B.** oskarżonej o przestępstwo z art. 213 § 2 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k. oraz **L. K.** oskarżonego o przestępstwo z art. 231 § 2 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 7 listopada 2023 r.,
zażalenia prokuratora
na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w [x]
z dnia 26 czerwca 2023 r., sygn. akt So 7/23,
w przedmiocie umorzenia postępowania,
na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanowił

**uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę oskarżonych
przekazać Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w [x] do
rozpoznania.**

[SOP]

UZASADNIENIE

Wojskowy Sąd Okręgowy w [x], postanowieniem z dnia 23 czerwca 2023 r., wydanym na posiedzeniu prowadzonym w trybie określonym art. 349 k.p.k., umorzył, na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., postępowanie karne wobec oskarżonych:

1. **płk E. Z. – B.** o czyn z art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k., polegający na tym, że w dniu 23 lutego 2018 r. w W., będąc żołnierzem zawodowym w stopniu pułkownika, pełniącym czynną służbę wojskową na stanowisku dyrektora Wojskowego Instytutu

X z siedzibą w W., działając wspólnie i w porozumieniu z L.K. - funkcjonariuszem publicznym, pełniącym funkcję Zastępcy Dyrektora Instytutu - Kierownika Y, a także pełniącym obowiązki Dyrektora X w oparciu o wydany przez nią rozkaz dzienny nr [...] z dnia 8 lutego 2018 r., mając wiedzę co do zajmowanego przez niego stanowiska, w celu osiągnięcia dla siebie korzyści majątkowej, doprowadziła do przekroczenia uprawnień przez L. K. i niedopełnienia przez niego obowiązków określonych w art. 16 ust. 4 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1158 ze zm.) oraz w statucie w/w Instytutu w zakresie dysponowania środkami finansowymi X zgodnie z zasadami legalności, rzetelności, celowości, gospodarności i oszczędności w ten sposób, iż zawarła z Wojskowym Instytutem X reprezentowanym przez L. K. nierzetelną umowę zlecenia nr [...], na podstawie której otrzymywała wynagrodzenie za czas gotowości do koordynacji całodobowej stacjonarnej opieki medycznej w Izbie Chorych dla podchorążych [...] w związku z zawartą w dniu 31 stycznia 2018 r. pomiędzy [Z] z siedzibą w W. a X, reprezentowanym przez Dyrektora umową nr [...], podczas gdy będąc jednocześnie zatrudnioną na stanowisku kierownika Kliniki Chorób Wewnętrznych X w W. zobowiązana była do zarządzania i kierowania kliniką, w tym procesem diagnostyki, leczenia i rehabilitacji, świadczenia usług medycznych w ramach działalności komercyjnej oraz zgodnie z umową nr [...] do całodobowej opieki i leczenia podchorążych [...] w Izbie Chorych X, czym działała na szkodę interesu publicznego i w konsekwencji wyrządziła w mieniu X w W. szkodę w wysokości 115 192,20 zł, uzyskując korzyść majątkową w w/w wysokości, uznając że nie zawiera znamion czynu zabronionego;

2. L. K. o czyn z art. 231 § 2 k.k., polegający na tym, że: w dniu 23 lutego 2018 r. w W., będąc funkcjonariuszem publicznym, na stanowisku zastępcy Dyrektora Instytutu - Y, a także pełniącym obowiązki Dyrektora X, w oparciu o wydany przez płk E. Z. – B. rozkaz dzienny nr [...] z dnia 8 lutego 2018 r., działając wspólnie i w porozumieniu z E. Z.-B., w celu osiągnięcia przez nią korzyści majątkowej, przekroczył uprawnienia i nie dopełnił swoich obowiązków określonych w art. 16 ust. 4 ustawy z dnia 30 kwietnia 2020 r. o instytutach badawczych (t.j. Dz.U. z 2017r., poz. 1158 ze zm.) oraz w statucie w/w Instytutu w zakresie dysponowania środkami finansowymi X zgodnie z zasadami legalności, rzetelności, celowości, gospodarności i oszczędności, w ten sposób, że zawarł z E. Z. – B. nierzetelną umowę zlecenia nr [...], na podstawie której w/w otrzymywała wynagrodzenie za czas gotowości do koordynacji całodobowej stacjonarnej opieki medycznej w Izbie Chorych dla podchorążych [...] w związku z zawartą w dniu 31 stycznia 2018 r. pomiędzy [Z] z siedzibą w W. a X, reprezentowanym przez Dyrektora umową nr [...], podczas gdy w z uwagi na jednoczesne zatrudnienie na stanowisku Kierownika Kliniki Chorób Wewnętrznych w X w W. zobowiązana była do zarządzania i kierowania kliniką, w tym procesem

diagnostyki, leczenia i rehabilitacji, świadczenia usług medycznych w ramach działalności komercyjnej oraz zgodnie z umową nr [...] do całodobowej opieki i leczenia podchorążych [...] w Izbie Chorych [V], czym działał na szkodę interesu publicznego i w konsekwencji wyrządził w mieniu X w W. szkodę w wysokości 115 195,20 zł, uznając że tj. nie zawiera znamion czynu zabronionego.

Zażalenie na powyższe rozstrzygnięcie wniósł prokurator, zaskarżając je w całości, na niekorzyść oskarżonych. Postanowieniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na podstawę orzeczenia i polegający na uznaniu, że oskarżeni płk E. E. Z. – B. i L. K. nie działali jako funkcjonariusze publiczni, o których mowa w art. 115 § 13 pkt 6 i 8 k.k., lecz wyłącznie jako strony stosunku cywilnoprawnego, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że umowa z dnia 23.02.2018 r. została zawarta pomiędzy X. w W. reprezentowanym przez pełniącego, za Dyrektora X płk E. Z. – B., obowiązki Dyrektora Instytutu – L. K. a E. Z. – B., co jednoznacznie wskazuje na zawarcie nieważnej umowy cywilnoprawnej - samym z sobą w rozumieniu art. 108 k.c. i na naruszenie kompetencji przez funkcjonariuszy publicznych w sferze imperium funkcji władczych w rozumieniu art. 231 k.k., a w konsekwencji prowadzi do wniosku, że oskarżeni swoim zachowaniem wypełnili znamiona strony przedmiotowej zarzucanego im czynu zabronionego;
2. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na podstawę orzeczenia i polegający na uznaniu, że zachowanie oskarżonych nie wyczerpało znamion strony podmiotowej czynu z art. 231 § 2 k.k., tj. popełnienia przestępstwa w sposób umyślny - w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, albowiem w chwili zawierania umowy zlecenia z dnia 23.02.2018 r., jej zawarcie uznawane było za konieczne i celowe z uwagi choćby na wcześniej zawartą umowę zlecenia z dnia 01.02.2016 r., podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że X. miał możliwość samodzielnego, bez potrzeby wyznaczania koordynatora, zrealizowania koordynacji całodobowej stacjonarnej opieki medycznej przez pracowników Instytutu w ramach przypisanych im obowiązków, bez konieczności ponoszenia kosztów związanych ze zleceniem wykonywania tych czynności, co wskazuje, że jedynym celem zawarcia umowy zlecającej osobie pełniącej służbę w instytucie realizacji czynności mieszczących się w zakresie jej obowiązków jako Kierownika Kliniki Chorób Wewnętrznych X, było przysporzenie tej osobie korzyści majątkowej;
3. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 349 k.p.k., polegającą na przeprowadzeniu dowolnej oceny dowodów, wykraczającej w sposób oczywisty

poza ramy prawne umożliwiające procedowanie na posiedzeniu oraz zaniechaniu dążenia do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, co skutkowało wyrażeniem błędnego poglądu, że w sprawie występuje ujemna przesłanka procesowa i umorzeniem postępowania z powodu braku znamion czynu zabronionego, pomimo, że z przedstawionych dowodów, opisu czynu i okoliczności faktycznych przytoczonych w uzasadnieniu aktu oskarżenia jednoznacznie wynika zasadność stawianych oskarżonym, tj. E. Z. – B. i L. K. zarzutów, które powinny podlegać ocenie Sądu w toku rozprawy głównej poprzez zbadanie istotnych okoliczności czynu i dokonania wieloaspektowej oceny materiału dowodowego;

4. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, tj. art. 424 § 2 k.p.k. w zw. z art. 98 § 1 k.p.k. w zw. z art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k., polegającą na sporządzeniu uzasadnienia postanowienia w sposób nieprawidłowy poprzez niewskazanie istotnych przesłanek, którymi kierował się Sąd przy wydaniu zaskarżonego postanowienia, niewyjaśnieniu podstawy faktycznej i prawnej podjętej decyzji, a przytoczeniu wyłącznie orzecznictwa i doktryny, co w konsekwencji prowadzi do wniosku, iż zaskarżone postanowienie nie odpowiada prawu i winno zostać uchylone jako niepoddające się kontroli instancyjnej.

Mając na względzie powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do merytorycznego rozpoznania Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w [x].

Odpowiedzi na zażalenie złożyli obrońcy oskarżonych, wnosząc o utrzymanie zaskarżonego postanowienia w mocy.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Zażalenie okazało się zasadne i dlatego zostało uwzględnione. Podkreślić przy tym trzeba, że w realiach procesowych sprawy dla skuteczności wniesionego środka odwoławczego decydujące znaczenie miało podniesienie uchybień wskazanych w zarzutach III i IV zażalenia. Uznanie, że zostały one słusznie podniesione, czyni przedwczesnym rozstrzygnięcie o trafności zarzutów sformułowanych w pkt I i II zażalenia.

Skarżący trafnie wskazał, że w realiach niniejszej sprawy doszło do naruszenia art. 349 k.p.k.

Posiedzenie wstępne, określane w literaturze także „posiedzeniem organizacyjnym” czy „posiedzeniem przygotowawczym”, ma na celu zapewnienie sprawnego procedowania w sprawach skomplikowanych, wymagających przeprowadzenia więcej niż jednej rozprawy (np. z uwagi na konieczność przesłuchania większej liczby świadków). Jednym z jego elementów jest możliwość rozpatrzenia wniosków o umorzenie postępowania, ze względu

na brak znamion czynu zabronionego, o czym mowa w art. 349 § 6 k.p.k. Ustawodawca uznał, że nawet *prima facie* zawiła sprawa może zakończyć się umorzeniem postępowania na etapie wstępnej kontroli oskarżenia.

Nie zmienia to jednak faktu, że możliwość orzekania co do istoty przez sąd w ramach posiedzenia wstępnego, a tak postrzegać należy umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., musi być warunkowana takim stanem sprawy, który pozwala na jednoznaczną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przygotowawczym i taką samą jego interpretację oraz subsumpcję.

Umorzenie postępowania ze względu na zaistnienie przesłanki z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. przed skierowaniem sprawy na rozprawę może nastąpić wyłącznie w sytuacji oczywistej niezasadności zarzutów zawartych w akcie oskarżenia. Sąd nie jest uprawniony do umorzenia postępowania na posiedzeniu, w sytuacji gdy w realiach sprawy zarysowują się dwie, możliwe wersje wydarzeń bądź ich oceny prawnej. Złożenie aktu oskarżenia otwiera proces weryfikacji sprawstwa na etapie sądowym i jako takie może być obarczone błędami. W skrajnych przypadkach błędy owe prowadzić mogą do niezasadnego oskarżenia o popełnienie przestępstwa. O wiele częściej jednak ich usunięcie – o ile faktycznie zostaną stwierdzone – wymaga wyłącznie modyfikacji zarzutów w granicach opisu czynu bądź zmiany kwalifikacji prawnej zachowania. Zweryfikowanie powyższych okoliczności należy do sądu. Proces ten winien co do zasady odbywać się w ramach pełnego postępowania przed sądem, którego zwieńczeniem jest wydanie wyroku skazującego bądź uniewinniającego.

W ocenie Sądu Najwyższego, sytuacja pozwalająca na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy już na etapie wstępnej kontroli oskarżenia w realiach niniejszej sprawy nie zaistniała.

Wyrazem tego jest argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, co do której zgodzić się trzeba ze skarżącym, że nie odpowiada wymogom, jakie powinna spełniać część motywacyjna orzeczenia rozstrzygającego w przedmiocie odpowiedzialności karnej, a więc wyjaśniać podstawę faktyczną i podstawę prawną umorzenia postępowania.

Argumentacja zaprezentowana w uzasadnieniu postanowienia w żadnej mierze nie może zostać uznana za przekonującą. Zauważyć trzeba, że choć uzasadnienie zakażonego orzeczenia jest stosunkowo obszerne, to powody, które zdecydowały o stwierdzeniu wystąpienia negatywnej przesłanki procesowej z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. zostały przedstawione w istocie rzeczy w trzech zdaniach: „Mając powyższe na uwadze, Wojskowy Sąd Okręgowy w [x]. podzieliła stanowiska wyrażone przez obrońców obojga oskarżonych, iż w niniejszej sprawie E. Z. – B. oraz L. K. nie działali jako funkcjonariusze publiczni, o których mowa odpowiednio w art. 115 § 13 pkt 8 k.k. oraz § 6 k.k. (wydaje się, że powinno być art.

115 § 13 pkt 6 i 8 k.k. – uwaga SN) w rozumieniu art. 231 k.k., lecz wyłącznie jako strony stosunku cywilnoprawnego. Sprawa dotyczyła bowiem umowy cywilnoprawnej tj. umowy zlecenia, a nie decyzji władczych. Podpisanie umowy cywilnoprawnej nie jest działaniem w sferze władczej, a tylko ta warunkuje odpowiedzialność karną z art. 231 k.k.”. Poprzedzająca cytowany fragment uzasadnienia część motywów zaskarżonego stanowi przedstawienie poglądów orzecznictwa i literatury, zaś następujący po nim lakoniczny wywód dotyczący braku realizacji przez oskarżonych również pozostałych znamion typu z art. 231 § 2 k.k. odnosi się wyłącznie do jednego wybranego arbitralnie aspektu sprawy i ogranicza się do stwierdzenia: „Tymczasem w chwili zawierania przedmiotowej umowy zlecenia jej zawarcie uznawane było za konieczne i celowe o czym świadczy chociażby poprzedzająca umowa zlecenia z 1 lutego 2016 roku oraz odnoszący się do niej protokół konieczności - Decyzja nr [...] z dnia 23 lutego 2018 r. w sprawie zezwolenia na wykonywanie pracy zarobkowej, rekomendacja czy protokół konieczności (odpowiednio k. 2643, k.2645, k. 44-45, k. 46, k. 47-48)”.

Wbrew temu co mogłaby sugerować treść uzasadnienia postanowienia Sądu pierwszej instancji, kwestia odpowiedzialności oskarżonych lub jej braku nie przedstawia się jako jednoznaczna i oczywista, zarówno pod względem prawnym, jak i faktycznym.

Dotyczy to w szczególności najistotniejszej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, a mianowicie ustalenia czy oskarżeni mogą odpowiadać jako funkcjonariusz publiczny, o którym mowa w art. 231 § 1 k.k. Mając na względzie przytoczone przez Sąd pierwszej instancji orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazujące na istnienie dwóch przeciwstawnych stanowisk co do wykładni pojęcia „funkcjonariusz publiczny” w kontekście znamion przestępstwa określonego w art. 231 § 1 k.k., a także stanowisko prezentowane w odpowiedzi obrońcy oskarżonego L.K. na zażalenia, idące dalej niż stanowisko zajęte przez Wojskowy Sąd Okręgowy (zgodnie z poglądem wyrażonym w tym piśmie procesowym oskarżony nie może odpowiadać za zarzucane mu przestępstwo nie tylko z tej przyczyny, że jego działanie należałoby zakwalifikować jako czynność podjętą przez funkcjonariusza publicznego w sferze cywilnoprawnej, lecz dlatego, że oskarżony nie był funkcjonariuszem publicznym w rozumieniu art. 115 § 13 pkt 6 k.k.) rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności oskarżonych wymagało pogłębionej wykładni przepisów art. 115 § 13 k.k. i art. 231 § 1 k.k. oraz ustalenia okoliczność decydujących o charakterze pełnionych przez nich funkcji i podjętych czynności.

Biorąc po uwagę to, że zgodnie z art. 115 § 13 k.k. funkcjonariuszem publicznym jest m.in. osoba zajmująca kierownicze stanowisko w instytucji państwowej (pkt 6), a także osoba pełniąca czynną służbę wojskową (pkt 8), nie sposób z góry założyć, że oskarżonym nie przysługiwał status funkcjonariuszy publicznych.

Zgodnie z tezą prokuratora, oskarżony L.K. działał jako zastępca Dyrektora Instytutu - Kierownika Y, pełniący obowiązki Dyrektora X w oparciu o rozkaz wydany przez oskarżoną E. Z. – B. Jeśli powyższe twierdzenie uznać za prawidłowe – a Sąd nie obalił go mocą argumentacji zawartej w uzasadnieniu - to podejmując swoje zachowanie działał jako „osoba zajmująca kierownicze stanowisko w instytucji państwowej”.

Oskarżona E. Z. – B., posiadająca status „osoby pełniącej czynną służbę wojskową”, miała, w ocenie prokuratora, działać wspólnie i porozumieniu z oskarżonym. W tym celu miała przekazać mu nawet określone kompetencje na czas swojej nieobecności. Nawet, jeśli w ramach samego aktu podpisywania umowy nie działała jako funkcjonariusz publiczny, to mogłaby występować jako *extraneus* i odpowiadać na podstawie konstrukcji określonej w art. 21 § 2 k.k.

Jakkolwiek wydaje się, że z uwagi na warunkującą odpowiedzialność z art. 296 k.k. wysokość szkody, w realiach określonych treścią aktu oskarżenia brak podstaw do przypisania oskarżonym popełnienia tego przestępstwa, to trudno jednak uznać, że ocena zachowania oskarżonych z tej perspektywy jest zupełnie bezprzedmiotowa. Jest ona konieczna chociażby dla wykazania zasadności założenia, że zarzucane oskarżonym zachowanie powinno być oceniane pod kątem wyrządzenia szkody w obrocie gospodarczym, a nie nadużycia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego postanowienia nie pozwala również inaczej traktować zawartego w nim twierdzenia o niemożności przypisania oskarżonym umyślności w realizacji znamion zarzucanych im czynów jak tylko w kategoriach tezy, która nie została zweryfikowana w oparciu o całokształt materiału dowodowego przedstawionego na poparcie aktu oskarżenia. Nie można uznać dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny zasadności oskarżenia za pełną i kompletną, jeżeli nie odnosi się ona do istoty zarzucanych oskarżonym czynów, która miała się sprowadzać się do zatrudnienia na dobrze płatnym stanowisku, stworzonym nie ze względu na rzeczywiste potrzeby zarządzanej jednostki, ale w celu transferu środków finansowych, mających stanowić nieuzasadnioną korzyść majątkową dla oskarżonej E. Z. – B. To samo dotyczy wymowy i znaczenia akcentowanych w akcie oskarżenia specyficznych okoliczności zawarcia umowy (rozkaz oskarżonej, jej urlop, dokonanie czynności prawnej „z samym sobą”).

Umarzając postępowanie, Sąd winien uzasadnić, z jakich względów ocena tych okoliczności przez oskarżyciela jest błędna, czego jednak nie dokonano.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Najwyższy, nie przesądzając kierunku rozstrzygnięcia, uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę oskarżonych przekazał Sądowi pierwszej instancji do merytorycznego rozpoznania.

Rozpoznając sprawę Sąd pierwszej instancji przeprowadzi postępowanie dowodowe, zwracając uwagę na potrzebę wyjaśnienia wskazanych wyżej okoliczności mających znaczenie dla oceny zachowania oskarżonych. Zebrany materiał dowodowy podda następnie wszechstronnej i wnikliwej analizie oraz ocenie, co pozwoli Sądowi na dokonanie prawidłowych ustaleń faktycznych, a w dalszej kolejności na pełną i kompleksową ich interpretację prawną oraz właściwe rozstrzygnięcie sprawy.

[a!]